

P R Z E G L Ą D G E O L O G I C Z N Y

ZESZYT 1-2

STYCZEŃ-LUTY

1954

„Umiejętności dopotąd są jeszcze próżnym wynalazkiem, może czczym tylko rozum wywodem albo próżniactwem zabawą, dopotąd nie są zastosowane do użytku narodów. I uczeni potąd nie odpowiadają swemu powołaniu, swemu w towarzystwach ludzkich przeznaczeniu... dopotąd ich umiejętność nie nadaje fabrykom i rękodzielnym oświecenia, ułatwienia kierunku postępu.”

STANISŁAW STASZIC

PAŃSTWOWA SŁUŻBA GEOLOGICZNA W ŚWIELE UCHWAŁ IX PLENUM KOMITETU CENTRALNEGO PZPR

NA IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR w dniach 29 — 30 października br. zapadła uchwała, że odbędzie się II Zjazd PZPR. Plenum wysłuchało referatu Bolesława Bieruta pt. „Zadania Partii w walce o szybszy wzrost stopy życiowej mas pracujących w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego”. Referat ten po dyskusji został przyjęty jako wytyczne działania partii na lata 1954—1955 i dalsze.

Za podstawę do dyskusji przedjazdowej Plenum KC PZPR przyjęło tezy omawiające główne zadania gospodarcze w przemyśle i w rolnictwie w latach 1954—55 oraz tezy dotyczące podniesienia stopy życiowej ludności miast i wsi. Dalsze podniesienie stopy życiowej ludności jest jednym z głównych celów Planu 6-letniego ułożonego według wytycznych ustalonych na I Zjeździe partii. Partia konsekwentnie realizując w okresie lat 1950—53 zadania Planu 6-letniego postawiła przed narodem jeszcze wspanialsze perspektywy, które zostały ujęte w tezach pt.:

„Osiągnięcia w wykonaniu Planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954—55” oraz w tezach pt.:

„O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954—55 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej”.

Dokonana na Plenum analiza życia gospodarczego Polski w latach 1950—53 wykazała, że obok wielkich osiągnięć, zwłaszcza w dziedzinie rozwoju przemysłu socjalistycznego i wzmocnienia obronności kraju, ujawniły się pewne trudności zarówno w przemyśle środków wytwórczości, jak i w przemyśle przedmiotów spożycia. Jedną z przyczyn tych trudności wynika przede wszystkim z niedostatecznego roz-

woju bazy surowcowej w najszerszym pojęciu. Dlatego też przed państwową służbą geologiczną stanęły szczególnie ważne zadania.

W okresie I Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, który wytyczył kierunki działania dla 6-letniego Planu rozwoju gospodarczego państwa, Polska nie posiadała zorganizowanej służby geologicznej. Dzięki wysiłkom partii i rządu mamy obecnie zorganizowaną na wzór przodującej w świecie służby geologicznej Związku Radzieckiego służbę geologiczną typu socjalistycznego. Po półtorarocznej jej pracy, która posiada swoje blaski i cienie, II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej może o wiele łatwiej wytyczyć kierunki rozwoju gospodarczego państwa na podstawie uporządkowanej znajomości bazy surowców mineralnych, co postawi przed geologią nowe zadania i perspektywy.

Tezy pt. „Osiągnięcia Planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954 — 1955” mówią o uprzemysłowieniu zaniedbanych pod względem gospodarczym okręgów.

„Na obszarach Polski wschodniej rozwija się Rzeszowsko-Sandomierski Okręg Przemysłowy, wyrastają nowe okręgi przemysłowe Lubelski i Białostocki. W Polsce centralnej obok okręgów Warszawskiego i Łódzkiego w toku budowy znajduje się Kujawski (Kłodawa, Konin) oraz Staropolski (Kielecki) Okręg Przemysłowy. Na terenie Polski południowej silnie rozwija się Krakowski Okręg Przemysłowy oraz Okręg Częstochowski”.*

Dla zagospodarowania tych okręgów przemysłowych musi być dokładnie rozpoznana przede wszystkim ich budowa geologiczna. Jest to

* IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Książka i Wiedza 1953 r., str. 82.

głównie zadanie Instytutu Geologicznego i Przedsiębiorstwa Poszukiwań Geofizycznych, które powinny przygotować w roku 1954 i 1955 kompleksowe zdjęcia geologiczne, dające służbom geologicznym resortów gospodarczych możliwość wejścia na te tereny dla poszukiwania surowców. Zdjęcia te muszą jak najdokładniej określać warunki geotechniczne dla budownictwa naziemnego, przemysłowego, mieszkaniowego, jak również muszą umożliwić całkowite poznanie warunków hydrogeologicznych, zapewniając co najmniej dostateczną ilość wody pitnej i przemysłowej. Racjonalne bowiem zagospodarowanie nowych okręgów nie może być przeprowadzone bez uprzedniego dokładnego ich zbadania pod względem geologicznym, hydrogeologicznym i geotechnicznym.

Już to jedno zagadnienie poruszone w tezach stawia przed służbą geologiczną bezmała we wszystkich jej ogniwach tak poważne zadania, że rozwiązanie ich przy zachowaniu starych metod pracy nie jest możliwe w latach 1954—1955. Wyrasta więc konieczność jak najszybszego zastosowania w geologii nowych metod pracy, które zostały już wprowadzone od wielu lat w życie przez służbę geologiczną Związku Radzieckiego. Ostatnio wydane jednolite normy dla wszelkiego rodzaju prac geologicznych i geologiczno-poszukiwawczych, dla robót górniczych, robót wiertniczych, robót laboratoryjnych i robót geofizycznych mają ogromne znaczenie dla planowania i wykonawstwa szeroko zakreślonych prac i badań geologicznych.

* * *

W TEZACH przedjazdowych w dalszym ciągu czytamy:

„W rozwoju przemysłu należy zapewnić.

- a) dalszą rozbudowę przemysłu środków wytwórczości, a zwłaszcza hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, przemysłu maszynowego, przemysłu chemicznego, przemysłu materiałów budowlanych oraz bazy paliwowo-energetycznej.
- c) rozwijanie w szerokiej mierze i w szybkim tempie gałęzi przemysłu o charakterze surowcowym, zwłaszcza wydobywania rud żelaza oraz gałęzi opierających się o krajową bazę surowcową“.*

Jasną jest rzeczą, że rozwój tych przemysłów wiąże się ściśle z rozwojem bazy surowców mineralnych. Staje więc nie tylko przed wydziałowymi służbami resortowymi, ale również przed całą służbą geologiczną poważne zadanie, polegające na znalezieniu nowych złóż rud żelaza w rejonach, które zostały zakwalifikowane do rozbudowy jako nowe okręgi przemysłowe, jak również na obrzeżeniu Gór Świętokrzyskich, na obrzeżeniu wału kujawsko-pomorskiego, szczególnie w południowej jego części, na terenie okręgu przemysłowego Łodzi — oraz na perspektywnym wzmożeniu badań złóż rud

żelaza w północnej Polsce. Rozpoznanie głównego naszego zagłębia, częstochowskiego, należy konsekwentnie doprowadzić do końca.

Hutnictwo wymaga również odpowiedniego zabezpieczenia w materiały ogniotrwałe, a przede wszystkim w glinki ogniotrwałe i kwarcyty. W zakresie glinek ogniotrwałych, dzięki pracy służby geologicznej C. Z. Materiałów Ogniotrwałych zostało osiągnięte zabezpieczenie w surowce. Natomiast niezbędne jest jeszcze uzupełnienie zasobów niektórych typów glinek o specjalnych własnościach. Wobec niedoboru zasobów kwarcytu należy kontynuować prace poszukiwawcze i rozpoznawcze w centralnej i zachodniej Polsce.

W zakresie rud miedzi należy stwierdzić, że zadania postawione przed służbą resortową Ministerstwa Hutnictwa, jak również służbą geologiczną Instytutu Geologicznego nie zostały wykonane w ramach dotychczasowych planów prac geologiczno-poszukiwawczych, opartych na wytycznych Planu 6-letniego. Na całą służbę geologiczną branży rud metali kolorowych spada więc obowiązek wykorzystania bezsprzecznie istniejących a nie zbadanych dotychczas dostatecznie złóż rud metali kolorowych rejonów sudeckiego i podsudeckiego.

Złóża metali nieżelaznych rejonu śląskiego i krakowskiego są również jeszcze niedostatecznie zbadane i udokumentowane. Mimo wyposażenia w dużą ilość środków technicznych, kadrowych i finansowych państwowa służba geologiczna nie potrafiła wyjść z impasu i nie potrafiła wytyczyć prawidłowych kierunków prac geologiczno-poszukiwawczych i surowcowych w tym zakresie. Niedostatecznie opracowane koncepcje geologiczne (tak przez Instytut Geologiczny, jak również przez resortową służbę geologiczną) dotyczące budowy warstw nadległych i spągowych złóż rud miedzi — szczególnie z punktu widzenia hydrogeologicznego w rejonach oddanych do eksploatacji — stwarzają trudności przy planowym wydobywaniu rud miedzi.

Należy również podkreślić, że zapóźnione zostały systematyczne poszukiwania minerałów zawierających pierwiastki rzadkie, niezbędne przy produkcji stali specjalnych. Ta dziedzina geologii prawie we wszystkich ogniwach służby geologicznej jest może najbardziej zaniedbaną dziedziną w geologii rud i surowców skalnych ze względu na brak odpowiednich laboratoriów i przygotowanej kadry. Zagadnienie złóż polimetalicznych Sudetów i Gór Świętokrzyskich wyrasta wobec tego w dziedzinie rud metali nieżelaznych, częściowo i żelaznych jako zagadnienie generalne.

Baza paliwowo-energetyczna przemysłu opiera się w Polsce na węglu kamiennym oraz na ropie naftowej i gazie ziemnym. Należy tutaj zwrócić baczną uwagę przede wszystkim na pogłębienie rozpoznania strefy występowania węgli koksujących w naszych zagłębiach węglowych. Należy również nadal prowadzić badania na terenach, dla których koncepcje geologiczne

* IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR, „Książka i Wiedza“ 1953 r., str. 83.

wskazują na możliwość nowych zagłębi węgla kamiennego, szczególnie w rejonach gospodarczo zapóźnionych.

Analizując zagadnienie bazy paliwowo-energetycznej pamiętać należy o paliwach ciekłych i gazowych i o tym, że nie wolno w żadnym wypadku zamieścić systematycznych badań przedpola Karpat pod względem jego ropo- i gazonośności.

Prace w roku 1953 wykazały, że koncepcje geologiczne naftowej służby geologicznej weszły na prawidłową drogę rozwoju w strefie karpackiej. Należy oczekiwać, że geologiczna służba naftowa przezwycięży wreszcie trudności związane przede wszystkim z właściwym i prawidłowym ustawieniem zagadnień wiertnictwa — jako jednego z elementów wykonawstwa dla prac geologiczno-poszukiwawczych.

Prace geologiczno-poszukiwawcze prowadzone w roku 1953 wykazały również, że konieczne staje się systematyczne badanie wielkich struktur wglebnych Niżu Polskiego, poparte zdjęciami geofizycznymi pod kątem możliwości występowania nowych złóż ropy naftowej.

Przy rozważaniu bazy paliwowo-energetycznej, opartej na surowcach mineralnych, nie wolno pominąć bazy węgla brunatnego, która po ostatnich odkryciach i dokumentacjach oddanych przemysłowi przez Instytut Geologiczny wyrasta na jedno z poważniejszych zagadnień przy zabezpieczeniu w środku opałowe energetyki, jak również rejonów Polski oddalonych od głównej naszej bazy węgla kamiennego. Dość liczne i duże, bo sięgające dziesiątek i setek milionów ton, zasoby w kategoriach przemysłowych złoża węgla brunatnego mogą stać się dla Polski środkowej, wschodniej i północnej źródłem energii elektrycznej oraz źródłem zaopatrzenia ludności miejscowej w paliwo, jak również w surowce nie do pogardzenia dla przemysłu chemicznego. Rozwój bowiem przemysłu chemicznego w dużym stopniu zależy od bazy surowców mineralnych.

Sprawa rozwoju przemysłu chemicznego wielokrotnie i szeroko ujęta została w tezach przedjazdowych, w których czytamy:

„W szczególności należy zapewnić zwiększenie produkcji kwasu siarkowego, produkcji nawozów sztucznych, zwłaszcza azotniaku, superfosfatu granulowanego.“ Wiemy, że takie surowce, jak gips, wapień, fosforyty, sól potasowa limitują w znacznej części zdolność produkcyjną przemysłu chemicznego we wszelkiego rodzaju przetwory, dlatego stale ich poszukujemy.

Jednak wykrycie złóż soli potasowych w rejonie Kłodawy, które powinny zaspokoić potrzeby przemysłu chemicznego i rolnictwa, nie zwalnia służby geologicznej od obowiązku dalszych poszukiwań i znalezienia nowych złóż soli potasowych, leżących w dogodniejszych warunkach dla eksploatacji górniczej.

* IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR, „Książka i Wiedza” 1953 r., str. 85.

W zakresie minerałów fosforytowych rozszerza się strefę złóż fosforytowych rejonu staropolskiego dzięki systematycznym badaniom geologicznym. Wyniki tych prac badawczych pozwolą w niedługim czasie na poszerzenie frontu robót eksploatacyjnych na tych złożach. Rozwój prac badawczych powinien dać dalsze złoża o wyższej jakości, położone w nowych rejonach Polski środkowej. Do produkcji superfosfatu niezbędna jest obok minerałów fosforanowych produkcja kwasu siarkowego, wytwarzanego z pirytu, gipsu bądź bezpośrednio z siarki. Zadaniem służby geologicznej jest zapewnienie w dostatecznej ilości najbardziej rentownego w tym przypadku surowca dla przemysłu chemicznego.

Złoża surowców siarkowych powinny być w takiej ilości udokumentowane, aby w 1954—55 roku i dalszych latach umożliwiły przemysłowi chemicznemu poważny wzrost produkcji kwasu siarkowego, między innymi dla zwiększenia produkcji nawozów sztucznych.

* * *

W LATACH 1945—1953 odbudowano oraz zbudowano 1 200 tys. izb mieszkalnych, wyposażając je w nowoczesne urządzenia. W roku 1953 zostanie w miastach oddanych do użytku 135 tys. izb mieszkalnych — podczas gdy w roku 1949 oddano do użytku 66,3 tys. izb. Pomimo tego wzrostu budownictwa mieszkaniowego jest ono jednak niedostateczne w stosunku do rosnących potrzeb, wynikających ze wzrostu zatrudnienia.“*

Przy tak postawionych przez tezy zadaniach dotyczących budownictwa mieszkaniowego i zapowiadzianym w tezach wzroście nakładów inwestycyjnych na budownictwo mieszkaniowe w latach 1954—55 o 26%, a na budownictwo socjalne i kulturalne o 34% w stosunku do roku 1953, kapitałną sprawą dla służby geologicznej we wszystkich jej ogniwach jest baza surowców mineralnych różnych materiałów budowlanych. Zagadnienie to z jednej strony może być rozwiązane przez złoża zabezpieczające budownictwo dużego rozmiaru, z drugiej zaś strony przez złoża położone możliwie blisko osiedli miejskich i wiejskich.

W związku z tym znacznie wzrasta zapotrzebowanie na materiały budowlane.

Na pierwszy plan wysuwa się tu zagadnienie powiększenia bazy kamieniarskiej, zwiększenia asortymentu kamienia i pełniejszego poznania jego właściwości technicznych oraz przydatności dla architektury. Niemniej ważne jest zagadnienie poszerzenia bazy surowcowej dla produkcji materiałów wiążących (cement, wapno, gips), a w szczególności w nowych okręgach przemysłowych.

Do produkcji materiałów ceramiki czerwonej i nowych materiałów budowlanych niezbędne

* IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR, „Książka i Wiedza” 1953 r., str. 107.

jest wzmożenie tempa wykrywania i opracowywania dużych złóż glin ceramicznych i specjalnych odmian piasków, szczególnie w rozwijających się nowych okręgach przemysłowych.

Druga grupa też pt. „O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954—55 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej” — zawiera również poważne zadania dla geologa w terenie.

Plan prac geologiczno-poszukiwawczych każdego ogniwa służby geologicznej powinien uwzględniać również i potrzeby wsi, ponieważ teraz nabierają znaczenia wszystkie, nawet niewielkie złoża kamieni, gliny ceramicznej, żwirów, piasków oraz kopalni dla gospodarczego wytwarzania materiałów wiążących i budowlanych. W tym celu należy przeprowadzić kompleksowe zdjęcia geologiczne głównych rejonów budowlanych i rolniczych. Przez kompleksowe bowiem zdjęcia geologiczne można odnaleźć i zinwentaryzować miejscowe złoża surowców mineralnych zaspokajających potrzeby osiedli oraz wsi.

W ten sposób uzyskana zostanie również podstawa do sporządzenia map glebowych i do rozwiązania problemów walki z erozją gleb. Należy też zaznaczyć, że systematyczne przeprowadzanie zdjęć geologicznych wskazuje nadto rozmieszczenie mniejszych i większych oraz różnorodnych złóż surowców mineralnych, które mogą być wykorzystane w szerokim zakresie przez przemysł terenowy i spółdzielczość. Kompleksowe zdjęcie geologiczne obejmuje również zdjęcie hydrogeologiczne, które w konsekwencji ułatwi wykorzystanie dla potrzeb rolnictwa górnych poziomów wód gruntowych oraz przygotowanie materiałów dla projektów melioracyjnych. Zdjęcia geologiczne i hydrogeologiczne oraz geotechniczne pozwolą wreszcie na przygotowanie projektów budowy i przebudowy wsi oraz przygotowują wiele materiałów w zakresie przeobrażenia przyrody.

Rolnictwo wymaga również zaopatrzenia w paliwo. Zaopatrywanie wsi w węgiel z głównej bazy energetycznej państwa jest kosztowne, gdyż zmniejsza ilość tego surowca, bez którego nie może się obejść przemysł środków wytwórczości oraz przemysł artykułów konsumcyjnych.

Narzuca się tu rozwiązanie sprawy zaopatrzenia wsi przez wykorzystanie drobniejszych złóż węgla brunatnego i torfowisk zalegających i rozrzuconych na szerokiej przestrzeni kraju. W tym celu należy przede wszystkim przeprowadzić inwentaryzację złóż węgla brunatnego oraz doraźnie zbadać te złoża, których eksploatacja przy stosunkowo niewielkich nakładach może okazać się rentowna i może zaspokoić z powodzeniem potrzeby ludzi miast i wsi. Systematyczne poznanie licznie rozrzuconych na całej powierzchni kraju złóż torfu pozwoli na ich wykorzystanie nawet systemem eksploatacji gospodarczej.

* * *

○ PRÓCZ tych wszystkich zagadnień natury surowcowej wyrastają dwa problemy w skali państwowej, które wynikają z obu grup też.

Zagadnienia te ściśle się wiążą z działalnością państwowej służby geologicznej: chodzi tu o geologię inżynierską i hydrogeologię.

Nieraz już w różnych wystąpieniach na łamach pism geologicznych i technicznych poruszane były zagadnienia obsługi geotechnicznej zarówno wielkiego, jak i mniejszego budownictwa naziemnego oraz podziemnego. Wobec zaś zamierzonej regulacji Wisły i jej dopływów dochodzi również zagadnienie budownictwa hydroenergetycznego. Tymczasem zagadnienie geotechniki mimo mniej lub bardziej szczęśliwie, dokładnie lub mniej prawidłowo wykonanych prac naukowo-badawczych i setek orzeczeń nie jest jeszcze należycie ustalone w służbie geologicznej. Niemniej jednak życie gospodarcze potrafiło znaleźć pewne formy zaradcze, ale służba geotechniczna w państwie z powodu braku skryształizowanych form organizacyjnych i szczupłości kadr nie jest jeszcze zdolna do właściwego wykonania swych zadań.

Drugim zagadnieniem, może w jeszcze bardziej ostrych formach występującym w pracy państwowej służby geologicznej, jest zagadnienie hydrogeologii.

Brak dostatecznej ilości wody pitnej i przemysłowej dla całych okręgów przemysłowych, jak okręg wałbrzyski, dolno-śląski z jednej strony, z drugiej zaś strony obserwowany niekiedy fakt, że jedna studnia musi wystarczyć dla 39 gospodarstw średnio- i małorolnych, świadczy, że zagadnienie hydrogeologii w Polsce dotychczas nawet nie weszło na prawidłową drogę rozwoju. Państwowa służba geologiczna dotychczas nie posiada ani jednego arkusza mapy hydrogeologicznej. Brak jest również kadry hydrogeologicznej, brak instrukcji i przepisów o ustalaniu zasobów wód przemysłowych, leczniczych i pitnych. Stan ten musi w najbliższych dwóch latach zmienić się radykalnie dzięki zastosowaniu nowych metod pracy geologów i hydrogeologów. W wykonaniu uchwały Rady Ministrów Nr 864 z dnia 10 października 1952 r. Centralny Urząd Geologii powinien opracować instrukcję w sprawie ustalania i obliczania zasobów wód przemysłowych, leczniczych i pitnych, ponieważ w rozumieniu służby geologicznej wody te też są kopalinami.

* * *

JAK należałoby wobec powyższych zagadnień i zadań rozwiniętych na podstawie też przedzjazdowych ująć i zgrupować ramowo zadania stojące przed państwową służbą geologiczną?

Przed wszystkimi ogniwami państwowej służby geologicznej, przed Instytutem Geologicznym, przed służbami resortowymi, przed komórkami geologicznymi wojewódzkich rad narodowych, przed Centralnym Urzędem Geologii

wyrastają kapitalne zadania na lata 1954—55 i dalsze, które są w wielu przypadkach warunkiem dalszego gospodarczego rozwoju państwa.

Po pierwsze: zasadniczym zadaniem państwowej służby geologicznej jest kompleksowe zdjęcie geologiczne państwa, stworzenie jednolitej mapy geologicznej, która by zawierała w sobie elementy map strukturalnych, złożowych, hydrogeologicznych, geotechnicznych, wreszcie geofizycznych przy zastosowaniu nowoczesnych metod pracy opartych na jednolitych normach prac geologicznych, geofizycznych, wiertniczych, górniczych i laboratoryjnych.

Po drugie: należy zabezpieczyć możliwości wykonania kompleksowego zdjęcia geologicznego państwa przez:

- a. uzbrojenie państwowej służby geologicznej w jednolite normy i instrukcje,
- b. wyposażenie służby geologicznej w odpowiedni sprzęt do robót górniczych i wiertniczych,
- c. ustawienie na właściwym poziomie laboratoriów łącznie z głównym laboratorium Instytutu Geologicznego,
- d. ujednoczenie siatki plac dla wszystkich ogólnych służby geologicznej,
- e. wykonanie Uchwały Prezydium Rządu w sprawie szczególnych przywilejów dla pracowników technicznych służby geologicznej.

Po trzecie: należy rozwinąć i rozszerzyć prace geologiczno-poszukiwawcze, zabezpieczające przemysłowymi zasobami surowców mineralnych przedsiębiorstwa czynne i budujące się w Planie Sześcioletnim oraz w latach następnych, stwarzając we wszystkich rejonach Polski re-

zerwy nowych zasobów przemysłowych, przechodzące na następne lata.

Po czwarte: należy uregulować w skali państwowej zagadnienie wiertnictwa geologicznego i geologiczno-poszukiwawczego we wszystkich przedsiębiorstwach geologicznych, gdyż stwierdzić należy, że poważna część wierceń geologicznych nie zaspokaja potrzeb geologicznych, jakie są stawiane przy ich założeniu, a nakłady inwestycyjne w tej dziedzinie są w wielu przypadkach źle wykorzystywane. Należy więc wypowiedzieć bezwzględną walkę szkodliwemu systemowi prowadzenia wierceń przez wprowadzenie w życie jednolitej instrukcji wiertniczej i zobowiązanie wszystkich geologów i wszystkich nadzorujących wiercenia techników do ścisłej kontroli prac wiertniczych.

Wszystkie niemal poruszone zagadnienia i zadania na lata najbliższe były już niejednokrotnie szczegółowo omawiane na Naradzie Głównych Geologów resortów gospodarczych, na naradzie aktywno partyjno-gospodarczego Centralnego Urzędu Geologii i wreszcie na I Naradzie Państwowej Służby Geologicznej w dniach 23—27 sierpnia 1953 r. Narady te podjęły szereg uchwał, których treść zawiera w sobie znaczną część poruszonych zagadnień. Zagadnienia i zadania te były i są nadal szeroko dyskutowane w świecie geologicznym.

Ujęcie więc zadań stojących przed służbą geologiczną w tezach przedjazdowych dowodzi wielkiej troski partii o właściwy rozwój służby geologicznej typu socjalistycznego. W świetle tego oczywisty wydaje się odzew wśród geologów, z którego najcelniejsze wypowiedzi zostały zestawione w tym numerze „Przeglądu Geologicznego“.